

Góry Kamienne - testowanie przepisów czy brawura urzędników?

Niedawno przedstawialiśmy na łamach DŻ działania Wałbrzyskiego Oddziału Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, związane z próbą powstrzymania lokalizacji kamieniołomu na górze Klin w Górach Kamiennych - potencjalnym obszarze sieci Natura 2000. Tu toczy się postępowanie w sprawie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, a stosowne skargi rozpatruje Komisja Europejska oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. Niestety, zagrożenie dla tego regionu stale narasta.

W ostatnich miesiącach władze Gminy Mieroszów podejmują działania na rzecz lokalizacji dwóch dróg, mających przeciąć jeden z najcenniejszych obszarów Gór Kamiennych. Doprowadzą one do jego degradacji przyrodniczej oraz do pozbawienia walorów będących przesłanką ustanowienia prawnych form ochrony. Ich planowanie jest w bardzo wczesnej fazie, lecz na tyle zaawansowane, że chcąc zachować walory przyrodnicze regionu, już teraz należy podjąć pewne kroki.



Bukowiec. Fot. Wojciech Perczyński

Pierwsza z inwestycji to droga do transportu urobku z dwóch kamieniołomów - już istniejącego (na górze Bukowiec) oraz planowanego (na górze Klin). Odciążyłaby ona mieszkańców Rybnicy Leśnej i Wałbrzycha od uciążliwego transportu samochodami ciężarowymi, przerzucając go na mieszkańców Unisławia Śląskiego i siedliska przyrodnicze. Przebiegałaby ona w całości przez teren objęty ochroną w ramach sieci Natura 2000, a częściowo także przez otulinę Parku Krajobrazowego Sudetów Wałbrzyskich oraz przez sam Park. Toczące się postępowanie jest obecnie na etapie uchwalania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, którego przedmiotem jest lokalizacja ww. drogi oraz powiększenie istniejącego kamieniołomu. Mieszkańcy pobliskiej miejscowości (Rybnicy Leśnej) zgadzają się na jego powiększenie wyłącznie pod warunkiem powstania nowej drogi. Wojewoda oraz Dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Parków Krajobrazowych uzgodnili projekt planu pozytywnie dla powiększenia kamieniołomu oraz negatywnie - dla lokalizacji drogi. W rzeczywistości zablokuje to zgodę lokalnej społeczności na rozbudowę istniejącego (a w konsekwencji - jego dalszą działalność) i powstanie kolejnego kamieniołomu. Jak się można było spodziewać, negatywne uzgodnienia planu sprowokowały Burmistrza do odwołania się od decyzji Wojewody do Ministra Środowiska - obecnie proces rozpatrzenia odwołania jest w toku. Pracownia bierze w całym postępowaniu czynny udział, wskazując zarówno na negatywne oddziaływanie na środowisko samej drogi, jak i wszelkich inwestycji związanych z funkcjonowaniem kamieniołomów.

Kolejną inwestycją jest droga publiczna Unisław Śląski - Sokołowsko. Przesłanki do jej utworzenia są dosyć wątpliwe. Skupiają się one wokół tego, iż droga obecnie prowadząca do Sokołowska (miejscowości atrakcyjnej turystycznie, położonej w sercu Gór Kamiennych) jest dłuższa o ok. 3 km od planowanej oraz przechodzi pod niskim wiaduktem, uniemożliwiającym wjazd autokarów do miejscowości. Niestety, jak do tej pory nikt nie rozpatrywał rzetelnie wariantu przebudowy wiaduktu (który według decyzji organów nadzoru budowlanego ma być rozebrany w ciągu dwóch lat) i odnowienia drogi istniejącej. Natomiast nowa droga prowadziłaby przez trudny teren górski o wysokich walorach przyrodniczych. Niestety, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (uchwalony kilka lat temu) przewiduje lokalizację tej drogi. Proponowany wariant bezpośrednio narusza kluczowe siedliska przyrodnicze i przecina najważniejszy korytarz ekologiczny.

Przedsięwzięcie to zyskało wsparcie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach

Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego dla Dolnego Śląska. Proces realizacji przedsięwzięcia jest obecnie na etapie wyłaniania inżyniera kontraktu i wykonawcy, którzy będą zobowiązani do uzyskania stosownych decyzji. Niemniej, już teraz Wałbrzyski Oddział Pracowni prowadzi działania w celu rozwiązania umowy o dofinansowanie. Należy tu zaznaczyć, iż inwestycja nie zyskałaby wsparcia z funduszy UE, gdyby nie opinia wojewody, sprowadzająca się do lapidarnego stwierdzenia, że przedsięwzięcie „nie powinno” negatywnie oddziaływać na obszar sieci Natura 2000. Nie zostało one wyrażone na podstawie raportu oddziaływania na środowisko (który dopiero zostanie wykonany), lecz co najwyżej na podstawie zapisów wniosku o dofinansowanie. Warto wiedzieć, iż jedynie taka procedura uwzględniania aspektów ochrony środowiska obowiązuje przy wielu postępowaniach dotyczących wsparcia z funduszy UE, natomiast właściwe rozstrzygnięcia następują później (na etapie uzyskiwania decyzji), podobnie jak i faktyczne przekazanie środków finansowych (nie wdając się w szczegóły – obowiązuje zasada refundacji poniesionych kosztów). Tak więc warto monitorować decyzje organów oceniających wnioski o dofinansowanie z funduszy UE.

Pomysł obu tych inwestycji nie spełnia przesłanek dopuszczających realizację przedsięwzięcia negatywnie oddziałującego na siedliska lub gatunki objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000. Czekając na dalsze rozstrzygnięcia spraw, które są ze sobą bezpośrednio powiązane zarówno infrastrukturalnie, jak i pod względem oddziaływań na środowisko czy też pod względem wizji rozwoju, Wałbrzyski Oddział Pracowni monitoruje całość postępowań. W miarę zapadania konkretnych decyzji, będziemy informować o rozwoju sytuacji.

Krzysztof Okrasiński